

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup>. 54.

W NIEDZIELĘ DNIA 10. LIPCA 1796.

## *Reszta Patentu na Homagium.*

Na dowód wszystkiego tego należycie wykonanego, każda gromada podług formularza lit. B. przyłączonego osobny instrument podpisem wzwyż rzeczonych przełożonych, i trzech każdej gromady starszych stwierdzony do urzędu cyrkularnego odda, a urząd cyrkularny takowe instrumenta do naszego gubernium w Krakowie przeszle.

Formularz, podług którego wszyscy mieszkańcy bez różnicy stanu, urzędu, i godności przysięgę homagialną wykonać powinni, zawiera się pod lit. C. przy końcu tego uniwersału.

I gdy My z naszej strony mieszkańców tego nam przypadłego kraju o naszej oycowskiej ku ich powszechnemu dobru zmięrczącej pieczołowitości, oraz Miłości niniejszemi zapewniamy; przeto na wzajem po ich wdzięczności, i obowiązku spodziewamy się, iż i oni ze swojej strony oycowskie zbawienne zamiary nasze także wspierać, wszystko to, co przez niniejszą uroczystą przysięgę przyrzekają, we wszystkich swych czynnościach, każdego czasu, i w każdej okoliczności wypełniać, i naszey Naywyższej obrony zawsze się godnemi uczestnikami stać, usiłować będą.

Dan w naszym Głównym i rezydencyonalnym mieście Wiedniu dnia 13. czerwca 1796. Panowania naszego piątego roku.

FRANCISZEK.

(L.S.)

*Prokop Hrabia Łazancki, Królestwa  
Czeskiego Supus. &c. A. A. Kanclerz.*

*Z Rozkazu Najiasniejszego J. C. K. Mce  
podpisano, Franciszek Antoni de Kranzberg.*

## LITERA A. PLENIPOTENCYA.

Gdy od Najiasniejszej Celsarsko - Królewskiej i Apostolskiej Mości dziedzicznego teraz Króla naszego powszechney przysięgi złożenie nakazane zostało; przeto my niżej podpisaní powinne Naywyższego Xiążęcia rozkazom posłuszeństwo okazać mający N. N.

Pełnomocnictwów naszych wyznaczyliśmy, i onym, iako niniejszemi oznajmujemy, rozkazaliśmy, aby imieniem naszym, i za nas dziedzicznych obowiązków przysięgę, i to następującym złożyli sposobem.

Ddd

Slubujemy, i przysiegamy BOGU Wszechmogącemu za nas ( i mocą zleconey nam plenipotencyi za innych ) Nayiaśnieyszemu i niezwycięzonemu Xiążęciu i Panu Panu Franciszkowi drugiemu z Łaski Bożey Cesarzowi Rzymskiemu, Królowi Węgier, Czech, Kroacyi, Slawonii, Galicyi, i Lodomeryi, Arcy-Xiążęciu Austrii, Xiążęciu Burgundyi, Wielkiemu Xiążęciu Siedmiogrodzkiemu, Xiążęciu Medyolanu, Mantui, Parmy, &c. Hrabiemu Habszburgu, Flandryi, Tyrolu, &c. Lotaryngii i Barru Xiążęciu, Wielkiemu Xiążęciu Hetruryi &c. iako naszemu teraz nayłaskawszemu Królowi, iako niemniey jego dziedzicom, dziedziców dziedzicom i podług ustawy umocowaney w nayiaśnieyszim arcy-xiążęcim domu sanctionis pragmatice następującym na tron oboyg pći Xiążęciom prawdziwą dziedziczną część oddawać, i oraz także slubujemy, iż Cesarsko Królewskiej Apostolskiej Mości, i Królewskim oboyg dziedzicom, i następcom każdego czasu wiernymi, posłusznymi, skłonnymi i podległymi będziemy. Jegoż honor, sławę i dobro wszystkiemi siłami pomnażać, przeciwko wszelkiemu złemu, i szkodom walczyć, podległych zaś nam podobnież dotego pociągac, i nadto wszędzie, i we wszelkich czynach naszych ten postępowania zechcemy naśladować sposób, który naprawdziwych, cnotliwych, i wiernych dziedzicznych poddanych przystoi i przynależy. Tak nam Boże dopomóż.)

Oznajmujemy też i przyświadczamy, iż tę przysięgę naszym imieniem, i za nas od pełnomocniciełw naszych złożoną za prawdziwą, ważną, i nieodwołaną mamy, i uznaiemy, i też także równie, wiernie i posłusznie wypełnić chcemy, i powinni, iak gdybyśmy sami osobiście też przysięgę obecnie wykonali. Dla których wiary i potwierdzenia tę plenipotencyą własnych rąk podpisem stwierdziliśmy, i pieczęcią naszą umocowali. Działo się w Dnia Miesiąca Roku tysięcznego siedemsetnego dziewiędziesiątego szóstego.

#### LITERA B. INSTRUMENT NA WYKONANĄ PRZYSIĘGĘ.

My niżej podpisani tym stwierdzamy, iż Dnia tego miesiąca roku o godzinie przed południem wszystkie pomienionej pospolitości części powszechna cści przysięgę, a to podług następującego wykonali wyrażenia.

Slubujemy i przysiegamy wszechmogącemu Bogu za nas nayiaśnieyszemu i niezwycięzonemu Xiążęciu i Panu Panu Franciszkowi drugiemu z Łaski Bożey Cesarzowi Rzymskiemu, Królowi Węgier, Czech, Kroacyi, Slawonii, Galicyi i Lodomeryi, Arcy-Xiążęciu Austrii, Xiążęciu Burgundyi, Wielkiemu Xiążęciu Siedmiogrodzkiemu, Xiążęciu Medyolanu, Mantui, Parmy &c. Hrabiemu Habszburgu, Flandryi, Tyrolu &c. Lotaryngii i Barru Xiążęciu, wielkiemu Xiążęciu Hetruryi &c. iako naszemu teraz nayłaskawszemu Królowi, iako niemniey jego dziedzicom, dziedziców dziedzicom, i podług ustawy umocowaney w nayiaśnieyszim Arcy-Xiążęcim domu sanctionis pragmatice następującym na tron oboyg pći Xiążęciom prawdziwą dziedziczną część oddawać, oraz także przysiegamy, iż Cesarsko Królewskiej Apostolskiej mości, i Królewskim oboyg dziedzicom i następcom każdego czasu wiernymi, posłusznymi, chętnymi i podległymi będziemy. Tegoż honor, sławę i dobro wszystkiemi siłami pomnażać, naprzeciw wszelkiemu złemu i szkodzie walczyć, podległych nam także do tego pociągac, i sami nadto wszędzie, i we wszystkich czynach naszych ten postępowania zechcemy naśladować sposób, który na prawdziwych, cnotliwych i wiernych dziedzicznych poddanych przystoi, i przynależy. Tak nam Boże dopomóż.

Dla których wiary niniejszy instrument własnych rąk podpisem stwierdziliśmy i pieczęcią naszą umocowali. Działo się w Dnia Miesiąca Roku tysięc siedemset dziewiędziesiątego szóstego.

## LIT. C. WYRAZENIE PRZYSIĘGI.

Słubniemy, i przysięgamy Wszechmogącemu Bogu za nas (i mocą zleconey nam plenipotencyi za innych) Nayasnieyszemu i niezwyciężonemu Xiążęciu i Panu Panu Franciszkowi drugiemu z Łaski Bożej Celsarzowi Rzymskiemu, Królowi Węgier, Czech, Kroacyi, Sławonii, Galicji, i Łodomeryi, Arcy - Xiążęciu Burgundy, Wielkiemu Xiążęciu Siedmigródzkiemu, Xiążęciu Medyolanu, Mantui, Parmy &c. Hrabieciu Habszburgu, Flandryi, Tyrolu &c. Lotaryngii i Barro Xiążęciu, Wielkiemu Xiążęciu Hetru-ryi &c. iako naszemu teraz nayłaskawszemu Królowi iako nieniemuiej jego dziedzicom, dziedzicow dziedzicom, i podług ustawy umocowanej w nayasniejszym Arcy Xiążęciem domu Sanctionis pragmaticæ następującym na tron obojga ptei Xiążęciom prawdziwą dziedziczną część oddawać, i oraz także przysięgamy, iż Celsarsko Królewskiej Apostolskiej Mości, i Królewskim obojga dziedzicom i następcom każdego czasu wiernemi, posłusznemi, chętnemi, i podległemi będziemy, tegoż honor, sławę, i dobro wszystkimi siłami pominażać, naprzeciw wszelkiemu złemu, i szkodzie walczyć, podległych nam także dotego pociągać, i sami nadto wszędzie, i we wszystkich czynach naszych ten postępowania nasładować zechcemy sposób, który na prawdziwych, cnotliwych, i wiernych dziedzicznych poddanych przystoi i przynależy.

Tak nam Boże dopomoż.

*Z Wiednia d. 2. Lipca.*

Gdy dla nadwężonego znacznie zdrowia, stała się jenerałowi feldzeigmeistrowi komenda nad armią włoską, nadto trudną, raczył go zatym J. C. Mość od niey uwolnić, i tym czasowo powierzył ją do dalszego swego rozrządzenia feldmarszałkowi Melas.

*Z Włoch d. 18. Czerwca.*

Podług doniesień z Wenecyi pod d. 10 t. m. rzeczpospolita ta przybiera najsiebie, iak na lądzie tak i na morzu wojenną postać: werbuie nie tylko nowe woyska, ale nawet i po całym swoim kraju rozrzucone do kupy ściaga i na morzu wielkie uzbrajania czyni. Z tym wszystkim Francuzi ieszcze zawsze stoja na gruncie weneckim, i jenerał Buonaparte ma ieszcze swoją główną kwaterę w Weronie, i iak słyhać ma w tym samym domu stać, gdzie dawniej Ludwik XVIII. miał swoje schronienie. Na Brescia idzie wiele francuzkiego woyska do Mantui; ta forteca ma już być ze wszystkich stron około 60,000 ludzi opasana i wież do niej strzelają; ale tęgi odpor od garnizonu i częste wycieczki, miały wiele straty nieprzyjacielowi uczynić.

Stosownie do zawartego i ratyfikowa-

nego z Sardynią i Francją traktatu pokoju, wydał francuzki kommissarz Salicetti różne rozporządzenia, względem osadzonych francuzkim woyskiem Piemontckich krain, podług których ustaią na potym wszystkie nowości i kontrybucye, i rząd cywilny wraca się do Sardynskiego króla. — Z Medyolanu donoszą pod d. 18 t. m. iż iak w mieście, tak i po prowincyach Medyolanu została już poniekąd spokojność przywróconą; ale rekwiizycye i kontrybucye, co raz to bardziey iątrzą mieszkańców przeciwko francuzom.

Jenerał Buonaparte wyiechał już z Medyolanu i podług iednych poiechał do swej głównej kwatery i obleżenia Mantui, a podług drugich wcale do Paryża, dla powzięcia nowych rozkazów względem dalszego prowadzenia kampanii. Do Medyolanu miał tylko dla przyięcia neapolitańskiego posła i hiszpanskiego ministra poiechać, i wnieść pierwszym wnegocycją żadanego zawieszenia broni. — Z Genui piszą pod d. 10 t. m. iż handel z Francją dla angielskich okrętów, których się wiele w tych stronach uwiia wcale zatamowanym został, iż wiele genueskich okrętów ze zbożem &c. zabrano i do Bastyi zaprowadzono. — Większa część zebra-nych we Włoszech od Francuzów pienię-

Eeez

dzy, została pod dobrą eskortą d. 9 do Genui zaprowadzona i u bankiera Balbi złożona. — [Angielska flotta krążyła jeszcze d. 15 około Tulonu. — Według wiadomości d. 10 z Rzymu zachorował Papież, ale po krwi puszczeniu zostało mu lepiej.

#### *Z Hagi d. 25. Czerwca.*

Do rozpoczętej kampanii nad Renem i nasza rzeczpospolita na mocy traktatu z Francją musi należeć. Dla okrycia więc naszych granic, iakoteż do wyciągnięcia linii od Dollard aż do Düsseldorf rozkazał generał Beurnonvill nie tylko tej części wojska, które się w Hollenderskiej Brabancji znajdowało ku lewemu brzegowi Renu ruszyć, ale nawet części naszej armii, a szczególnie dywizyi pod komendą generała Daendals będącej, która się składa z 7mej półbrygady, z regimentu jazdy i z jednej kompanii konnej artylleryi. Te wojska poszły już przeszłego poniedziałku z Nimwegen pod komendą generała maiora Gerriicke i miały składać przednią straż armii północnej w okolicy Meuns; lecz stanawszy w Kliwii odebrały rozkaz żeby się zatrzymały. Wnoszą ztąd iż zdarzenia od d. 16 do 19 na prawym brzegu Renu zasłę sprawiły odmianę w całym działaniu układzie. Odtąd miał generał Beurnonvill kilka konferency z naszym rządem. Czyli te wojska powrócą nazad do Nimwegen, lub czyli generała Daendals wrzeczy samej w Kliwii aresztowano, iak się wieść rozchodzi, niemożna jeszcze wiedzieć. To jednak wiemy iż Celsarscy przymusili Francuzów do cofnięcia się ku Düsseldorf, ze szpitalów z Kolonii. Bonu przeprowadzono chorych do Aachen Herve &c. dla zrobienia miejsca ranionym, których z prawego brzegu Renu przywożą, że z Bruxelli a nawet ztąd z Hagi wiele Felcerów kupomocy tychże ranionych wezwano. Wszystkich także chorych Francuzów po naszych szpitalach znajdujących się do Brabancji przenoszą. Wiadomości o zwycięztwach Celsarskich były okazją poniektórych miejscach Brabancji do rozruchów: mie-

dzy innemi mieszkańcy iedney wsi w bliskości Bruxelli obalili drzewo wolności, wypędzili kommissarza władzy wykonawczej przy municypalności i wiele podobnych dopuścili się zdróżności; lecz oddział dragonii przywrócił spokójność nazad. W innej wsi pobili się mieszkańcy z żołnierzami i z obu stron było kilku zabitych i ranionych.

To wielkie pytanie, czyli zgromadzenie iedność i nierozdzielność rzeczypospolitej ma ustanowić, jeszcze dotąd nieroztrzygnięto; albo raczej zgromadzenie dekretowało, iż nic więcej mierze teraz stanowić niebędzie, iż od reprezentanta Schim melfenik podany w tej materji projekt, dopoty decydowanym bydź niema, poki właściwy plan konstytucyi nie zostanie wygotowany, gdyż w tedy wydział konstytucyjny rzecz tę rozstrzygnąć powinien, ponieważ ten wydział nadanym innym fundamentie iak na iedności i nierozdzielności rzeczypospolitej Batawskiej konstytucyi nieukoży.

Na wczorajszej sejsyi został reprezentant Hertog z Roterdamu obrany prezydentem zgromadzenia. Dotąd niemamy potwierdzenia tej wiadomości, iakoby już stanął oddzielny między Celsarzem i Francją pokój.

#### *Z Zemlina d. 23. Czerwca.*

Porta kontynuuie wszędzie z pośpiechem rozpoczęte uzbrojenia: pod Adrianopol i Philopopoli, iak się dowiadujemy od podróżnych, miało się już wiele wojsk zgromadzić; na granicy Krocacy takie same się przygotowania czynią. Pod Czetinem iak słyhać, ma stanąć z 60,000 złożone korpus tureckiego wojska. Dokąd zaś te wszystkie siły dążą, niemożna jeszcze oprócz domysłów, nic pewnego powiedzieć. — Od 24 do 30 przeszło tu tedy bardzo wiele bawełnianych towarów: 500 pak czerwonej bawełny idzie do Lipska, a 1000 pak częścią do Wiednia, częścią do Węgier; i oprócz tego wyexpedyowano kilka set pak kusarskich towarów do Węgier.

## G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W N I E D Z I E L Ę D N I A 10. L I P C A 1796.

Z Londynu d. 21 Czerwca.

Sobotnia dworska gazeta mieści w sobie depesze z zachodnich Indyy. Jenerał Abercrobie pisze z wyspy S. Łucyi pod d. 2 maja, iż się hollenderski garnizon Demerary, bez wystrzału poddał, iż tam wielkie skarby znaleziono, które do Anglii odeśle. W kapitulacji objęto tę kolonię na rzecz króla; mieszkańcom zostało wolne wyznanie wiary, bezpieczeństwo prywatnego majątku, byle tylko do Francuzów nienależał obwarowane. Jeżeli po pokoju ta kolonia pod panowaniem Anglii zostanie, będzie używać równych praw z innemi angielskiemi koloniami w zachodnich Indyach. Wojsko może wnieść w służbę angielską, a po przywróceniu stadholdera, powróci się nazad do niego; każdy żołnierz dostanie 100 zł: na rękę, a officyerowie 200 dniowy żołd. Co się tyczy morskich woysk zostawiają się do rozrządzenia krolewskiego. Rządca i cywilni officyaliści zostaną się przy swoich urządach, wyiawszy tych, którzy szczególniejsze przywiązanie do Francuzów okazali, iż rządca nie będzie miał komendy nad woyskiem. Pod d. 4 maja donosi tenże jenerał, iż za pomocą eskadry admirała Chrystyan, wylądował na wyspę S. Łucyi około 2000 ludzi, i chciał fortecę Morne Fortune, gdzie się nieprzyjaciół mocnemi batteriami opatrzył wzięść; lecz dwa ataki były nadaremne i ze stratą Anglików, gdzie ze 100 ludzi stracili i podpułkownika Malcolm, Morsead i kilku innych officye-

rów. Jenerał Abercrobie nie tai trudności, jakie zachodzą do wzięcia Morne Fortune, która jest bardzo mocna i dobrze broniona; stoi w niej 2000 dobrze ćwiczonych czarnych, kilka 100 białych i wiele murzynów, którzy do fortecy uciekli. Admirał Chrystyan pisze to samo. — Ta sama gazeta donosi iż podług listów admirała Kingsmill, nasze wojenne okręty, na d. 7 i 13 t. m. niedaleko Scyli zabrały, oprócz fregaty nieprzyjacielskiej Thames o 36 armatach, fregatę la Tribune o 44 armatach i 322 ludzi, i fregatę la Proserpine, o 36 armatach i 348 ludziach, które nie dawno z Brest wyszły. Przyprawdzono także do Falmut francuską korwetę les trois Coleurs o 10 armatach i 70 ludzi, i la Blonde o 16 armatach 95 ludziach; a oprócz tego donosi dworska gazeta, iż jeszcze zabrano francuską korwetę le Volcan i kilka innych małych wojennych okrętów.

Wczoray rozeszła się wieść, iż król zamyśla zmienić ministerium, że lord Turlow będzie nazad kanclerzem, a Fox i jego przyjaciele obeymą resztę urzędów. Chociaż to jeszcze czeka wieść, ale tak dobry skutek zrobiła, iż papiery poszły o 2 procenta w górę; ponieważ każdy jest przekonany, iż ta odmiana przyniesłaby nam pokój, którego teraz bardziey niż kiedy potrzebuemy. — Gibraltar jest co raz to bardziey obleżeniem od strony Hiszpanii zagrożonym. — Rewersa długów Xcia Wallii podają z stratą 17 procentów do sprzedania. — Nasz handel do Lewanty bardzo wiele przez zwycięztwa Francuzów

we Włoszech cierpi; do Liworna nikt już niechce afsekurować. — Wczoray przyszły depesze do tuteyszego posta hiszpańskiego z Paryża. Pruski poseł baron Jacobi, który przeszłego roku o tym czasie iezdził do Paryża, gotuje się i teraz w ważnym interesie wyjechać do Paryża. — Hrabia Metternich spodziewany tu z Wiednia. — Do Gibraltaru popłynię jeszcze dwa regimenty. — Na północne morze pójdzie jeszcze 6 wojennych okrętów, dla zastąpienia naszego handlu przeciwko francuzkim kaprom; bo odebraliśmy opócz tego z Norwegii wiadomość, iż się tam 8 francuzkich i hollenderskich fregat i kilka małych wojennych okrętów znajduje, które już szesnastcie naszych okrętów zabraly. — Na wyspie S. Łucyi mieli Anglicy złapać deputowanego Lebas, kolegę Hugues. — Na wyspach zachodnich Indy mamy nadzieję wielkich urodzaiów. — Z Cronstadt oczekujemy 18 rosyjskich okrętów z amunicyą i innemi potrzebami dla rosyjskiej floty, która pod naszymi brzegami krąży. W Rewel uzbieraiają inną eskadrę, która ma na szrodziemne morze pójść. — W Kadyx leży 38 liniowych okrętów do wyyscia na morze gotowych, a 12 innych jeszcze gotują. — Zaareztowano tu jednego człowieka, który rysował nasze północne brzegi i miejsca wylądowania, a 2ch innych uciekło. — Nasze woyska na wyspie S. Łucyi, które do 15,000 mają wynosić, będą jeszcze 5000 z Barbados pomnożone. Stolicę tej wyspy mieli Anglicy spalić; ale podczas nowego attaku Morne Fortune, mieli 600 ludzi utracić.

*Z Paryża d. 20 Czerwca.*

Raptem zatamowały się wszystkie wiadomości wojenne od granic, a zewsztych stron Paryża zabrzmiat słodki odgłos pokoju. Zdaie się teraz potwierdzać, co dawniej z Strasburga pisano iż tamtędy, przeiechali austriaccy negocyatorowie do Paryża; zaręczają nawet, iż za kilka dni będzie już można cos pewnego w teymieście donieść. Kommissarze cesarscy, chociaż jeszcze nic urzędowego o tym niemamy, mówią tuteysze pisma, mieli przed

kilką dniami audyencyą w dyrektoryatu, który z tej okazyi miał potym całą noc swoje sesyą. Minister zagranicznych interesów Lacroix i minister skarbowy Ramel niepokazali się przez dwa dni w Paryżu; nikt niewiedział gdzie się znajdowali, a oni negocyowali z kommissarzami, Cessarskiemi. Przedugodnie artykuły chociaż jeszcze nie są urzędownie ogłoszone, mają być już podług jednostraynego zapewnienia podpisane. Co jest o sobliwsza, iż w tych przedugodnich artykułach ma być Cessarzowi za Belgium, Bawaryą przyrzeczona, a o innych nad reńskich kraich niemasz ani spominki.

Podług wczorayszey urzędowney gazety, posłał jenerał Hoche 4 bataliony woyska do okolic Tinchebray, gdzie znówu mieszkańcy od kupy zbroynych szuanow napastowanemi byli. — Dyrektoryat napisał nowy pochwalny list do jenerała Hoche, za ukończenie niemal już całkiem wojny szuanów. — Z Tulonu donoszą pod d. 8 t.m. iż angielska flotta krąży jeszcze zawsze w pobliskości tamteyszego portu, iż fregata Dianna, która miała ambassadora Dubayet do Konstantynopola zawieść, oadaremnie usiłowała wyysć na morze. — Belgiyzykowie, mieli oświadczyć rządowi, iż zaplaca 15 mill. gotowych pieniędzy aby tylko mandaty niebyły u nich zaprowadzone. — Chca tu także i niemiecki teatr zaprowadzić, i już pisano po niektórych niemieckich aktorów.

Na wczorayszey sesyi rady 500 d. 19 wyznaczono ministrowi wewnętrznemu 80 mill. w mandatach. Pelet z departamentu Loser, został prezydentem rady obrany. — Bailleul donosił, iż wiesniacy zbraniają się brać mandatów; wnosil więc aby byli obowiązani pierwszego półroku swoje podatki w mandatach płacić.

Aubert Dubayet, który miał iako nasz poseł do Konstantynopola iechać, został z Tulona nazad odwołanym. Mowią prawdziwie, że on tu po nowe tylko instrukcyje przyjedzie; ale domyslaia się iż już nazad zjadnie wydział, a przynajmniej nie iako poseł. — Mowią iż nowy plan skarbowy jest w robocie, podług którego rząd nową

pożyczkę w gotowych pieniądzach otwo-  
rzy, do której każda gromada w propor-  
cji się dołoży. Rząd będzie od tej poży-  
żki płacił po 5 procentów co kwartał, a ka-  
pitał będzie w czasie powrocony. Tym  
sposobem spodziewają się wydobyć goto-  
we pieniądze i w prowadzić w cyrkulacyę,  
które włośniacy jeszcze zakopane trzyma-  
ją, i możemy się w czasie obeysć bez  
mandatów.

Guffroy dawny deputowany konwen-  
cyi, który był aresztowany i do trybuna-  
łu kryminalnego departamentu odesłany,  
zato iż nie uczynił zadosyć dekretowi,  
którym nakazano oddać się wszystkim  
dawnym członkom konwencyi z Paryża,  
został uwolnionym, ponieważ dowiódł iż  
dla choroby niemógł wyjechać. — Ostatnie-  
go piątku przyprowadzono tu starego Va-  
diera, a syn jego został także w Toulouse  
aresztowanym. Ten tu zapiera się iż niezna  
Baboeufa, i nienależy do jego spisku &c.  
W Coutances aresztowano także przesłę-  
deputowanego konwencyi Lecarpentier,  
iako mającego udział do ostatniego spisku.  
— Tego samego piątku został także w o-  
grodzie równości Jourdan, niegdyś maior  
w rewolucyney armii, i stry sławnego  
owego głów ucinacza, aresztowanym ale iuż  
został uwolniony.

Poczta kosztowała dotąd codzień 2  
milliony przeszło rząd. — Na przedmieściu  
S. Honoryusza, uformował się na miejsce  
dawnego zgromadzenia w Panteonie, no-  
wy klub jakobinów. — Na brzegi Nor-  
mandyi niedaleko Avranches, wyladowali  
znowu Anglicy 1800 emigrantów z Jersey i  
Gwernesey, ale iuż zostali od republika-  
nów pobici. — Z Marsylii miało kilka okrę-  
tów szczerze liwie dla tamtejszych insurrek-  
tów z amunicyą do Korsyki przybyć. —  
Do wieści pokoju należy jeszcze i to iż za-  
wieszenie broni, z Cezarzem będzie wkrótce  
publikowane. — Z Neapolu przybyło iuż  
tu 2 deputowanych dla robienia pokoju  
z dyrektoryątem.

P. Rehhausen został dla tego, iak tu-  
żysze pisma przywodzą nieprzyjętym, za  
zawiadującego interesami Szwecyi, iż  
się do jednego północnego mocarstwa,

które z nami w nieprzyjaźni żyje, bardzo  
przywiązany okazał. — W Toulouse pa-  
nuje jeszcze wielki terrorysm. Dziewczyna,  
która u siebie w izbie śpiewała znaną piosn-  
kę: "Ocknienie ludu," została na 24 go-  
dzin skazana do więzienia. — Pod czas ob-  
chodu święta zwycięstwa, kiedy kampa-  
nia na nowo była nad Renem otwartą, ka-  
zał generał Jourdan przeczytać w każdej  
dywizyi swoje wezwanie, którym zachęca  
żołnierzy, żeby się spieszyli do zwycięz-  
stwa, tak iak francuzcy rycerze we Wło-  
szech, ponieważ cały świat obrocił swe  
oczy na armię Sambry i Mozy i oczekuje  
po niej wielkich rzeczy &c.

Król Hiszpański wydał rozkaz, któ-  
rym wszystkim trybunałom, a nawet i in-  
kwizycyi nakazuje, żeby się nikt niewazył  
prześadować Francuzów o wyznanie wia-  
ry; oraz oświadczył iż nikogo nieuzna za  
Francuza, póki go wprzód francuzki poseł  
Perignon nieuzna za takiego. Ten znowu  
oświadczył iż nikogo nieuzna za Francuza,  
który zawsze nienosi narodowej kokardy.  
Na takowy rozkaz inkwizycya bardzo  
krzywo patrzy.

Od niejakiego czasu bawili tu kupcy  
Barbaryi i Lewanty, którzy rzeczypo-  
słitey przeszło za 3 mill: zboża dostawili.  
Te liwerunki zostały im teraz w bogatych  
sprzetach, które niegdyś do królewskiej  
familii należały i innych bogatych matery-  
ach, i kosztownościach, które po emi-  
grantach pozostały, zapłacone; ci przeda-  
ją tu zaraz iedną część tych rzeczy.

#### *Z Frankfortu d. 21 Czerwca.*

Na d. 19 t.m. zaszła znowu żwawa  
bitwa pod Ukerath i Weyerbusz, w której  
z obydwóch stron wiele ludzi padło; lecz  
wygrana została przy Austryakach, któ-  
rzy 700 Francuzów w niewolę zabrali. Po-  
dług dosyć pewnych wiadomości, rety-  
rada Francuzów, miała jeszcze d. 15 u-  
decydowaną być, i dla tego atakowali  
Austryaków pod Wetzlar żeby ją ukryć;  
lecz gdyby się była udała, do czego nie-  
wiele brakowało, to by byli zapewne swój  
zamiar odmienili. Podczas retyrady nay-  
więcej ucierpiała z 8000 ludzi złożona dy-  
Ddd 2

wizya jenerała Collaud; musiała porzucić swoje armaty i bagaże. Z okolic Nalsau cofnęli się w nocy na d. 18; nawet i z Neuwied się już cofają. Pomimo rozpuszczonych wiadomości w niektórych, gazetach, obchodzili się tam jednak bardzo grzecznie. — Ehrenbreitstein zostało już także po 14 dniowej blokadzie oswobodzone. Teraz jest tam pułkownik Williams, a jego flotyla w Oberlahnstein. — Podług wiadomości z Wetzlar pod d. 18 przenoszą z tamtąd wszystkich lekko raniionych Niemców i Francuzów do głównego lazaretu do Butzbach. W okolicach Wetzlar ukryło się wiele Francuzów, którzy pomnożyli liczbę brańców. — Wiadomości z Trewiru donoszą, iż tamtejsze miasto, wyrównywa teraz iakiey forticy; ale że dużego garnizonu potrzebuje, ieżeliby się miało wielkiej armii opierać.

#### *Z Moguncyi d. 19 Czerwca.*

Z tej tu strony Renu stoją jeszcze zawsze Francuzi zdaleka; do pobliskich mieysć, przychodzą tylko patrole, które, chleb furaze, bydło i suknie zabierają &c. Ale to jest szczególniejsza, iż statki z Rüdeskeim i innych mieysc przychodzą tu jeszcze iak dawniej bez przeszkody. Na

Blayaue i przed bramą Raymund, robią tu jeszcze nowe reduty, i stare fortyfikacye naprawiają.

#### *Z Worms d. 18 Czerwca.*

Wczoray mieliśmy tu znowu wizytę od 32 konicy Francuzkiej, którzy 125,000 liw. kontrybucyi na miasto nałożyli, z rozkazem zeby była w 5 dniach złożona; w przypadku uchybienia, będzie dwocmięszczęzn iako zakładników wziętych, a gdyby tych niebyło, to dwie kobiety, ieżeliby i kobiet takich nieznaleziono, tedy będzie miasto zrabowane. W wieczor o godzinie 6 odiechali nazad.

#### *Z Sztokholmu d. 21 Czerwca.*

Fregata Diana o 44 armatach która w roku przeszłym o tym czasie podkomendę pułkownika Lagerstråle z podarunkami dla cesarza Marokańskiego popłynęła powróciła d. 10 tego mies: z Liwornu. Wspomniony pułkownik odebrał w podarunku od Cesarza arcypięknego konia i tego królowi Jmć ofiarował.

Tutejszy oboz na dwa korpusy rozdzielono, jednym kommanderuje sam król, a drugim Xiążę Regent.

### **D O N I E S I E N I A.**

Od Ces: Krol: zachodnio Gallicyyskiej pełnomocney nadworney Kommissyi, Publiczności niniejszemi do wiadomości podaje się, iż w klasztorze Benedyktynow u S. krzyża niegdyś, w Woiewodztwie Sandomirskim leżącym, tak nazwany, Skarb, odkryty został, o którym pomimo ścisłego dochodzenia nie pewnego dociec, i wywiedzieć się niemożna, koby go, i w którym czasie na to mieysce, gdzie ukrytym leżał, zaniosł, i złożył, a osobiwiey koby istotnym był tegoż właścicielem.

Zaczyn na mocy naywyższego rozporządzenia od Jego Cel: Krol: Apoi: Mości dat: 19 przeszłego miesiāja wydanego niniejszemi tyczący się w tej mierze właściciel powołuje się, ażeby w przeciągu roku jednego i sześciu tygodni, przed Cel: Krol: Zachodnio-gallicyyskim krajowym rządem w Krakowie tym pewniey odbywał się, i względem swojej własności prawnie i legalnie wywodził się, ile że inaczej takowy po upłynieniu tego peremptoryynego terminu, już więcej nawet słuchanym nie będzie. W Krakowie dnia drugiego Lipca tysięcznego, siedemsetnego, dziewiędziesiątego szóstego roku.

Podaje się do wiadomości, iż Urodzona Zolia z Hermanowskich Grygowiczowa w Krakowie mieszkająca swego męża, to jest Urodzonego Daniela Grygowicza przez wydanie generalnego pozwu do Konsystarza Krakowskiego o pozyskanie rozvodu z przyczyn w prawie opisanych pociąga, i aby w tym sądzie za dni 15 przez siebie, lub umocowanego plenipotentą stawił się, onego iako Małżonka oblige.

Bartłomiy Musiał, zagrodnik, rodem z Xiążniczek dobr Akademii Krokowskiej dziedzicznych, o milę od Krakowa, będąc wziętym na żołnierza podczas insurrekcyi, dotąd iak poszedł z woyskiem z pod Bolsutowa żadney o nim nieszczesliwa jego żona Rozalia Mazurówna niema wiadomości. Koby więc o nim czy żyje lub umarł mógł wiedzieć, niech będzie łaskaw dać znać do Konsystorza Krakowskiego.